



ОБЩАЯ
ТЕТРАДЬ

Иванов, И. И.



Naol Wsrystkien

co ovy widy
co usry szysy
crego roubem dotyka
i co serce cruje

panuje rzgdi i wtada
na ruel i bezczymosci skaruje

- DUCH -

Oczy me widzą:

i niebo i ziemia i ogień i woda

Uszy me słyszą:

i głosy i echa i syki

tworzący i pluski i brzęki.

Rozum mój cudzych rozumów dotyka

zmysłom i uatkiwaniem rzyje

i cudre cruciali sądzi

Serce moje cruciala moje rodu

i do serc innych ~~ptaka~~

zmysłom się kieruje

precruciom się podaje

i cudre myśli wazy

a nad zmysłami

panuje ma dusza

a nad myślami

panuje ma dusza

a nad mądrą

panuje Natkiwaniem

a nad mądrą

panuje Precrucie

a nad mądrą

Natkiwaniem Precrucie

i Wzrostkiem panuje

i Wzrostko precrucie

DUCH

DUCH

we mnie jest i wrostko we mnie
precrucie.

DUCH

w ogniu jest i w siewle i w cieple

DUCH

w organie jest, w murze i w barwie

DUCH

w wodzie jest, w błękitach i w głębiach

DUCH

we wzroście, w rzywie i marve: JEST.

DUCH

JEST: - był - jest i będzie

- To mówię sobie:

ty jesteś tego DUCHA wzrostem

co jest, był i będzie

- To mówię sobie:

ty jesteś tego DUCHA wzrostem

co jest w gorach

co jest w żarach

co jest w głębiach

co jest w skałach

- To mówię sobie

ty jesteś wzrostem tego DUCHA

co był w raju

co był w potopie

co był przed światem

co był w przesroścu.

To mówię sobie.

Ty jesteś crystką DUCHA tego
co będzie po Tobie
co będzie po śmierci
co będzie po świecie
co będzie w przyszłości

To mówię sobie

Ty jesteś - byłeś - i będziesz
crystką DUCHA: atomem

Nad Wszystkimi Nojemi
co oczy widzą
co uszy słyszą
czego rozum dotyka
i co serce czuje

panują - władają - rządzą,
co wszystko widzą
co wszystko słyszą
i sądzą

crysteczki, atomy inne
DUCHA.

to tego DUCHA promienie
to tego DUCHA fale
to tego DUCHA gwiazdy
to tego DUCHA nasienie

to Duchy

nad każdym panuje
które na ruch skazuje
któremu jeden nigdy
i które jeden sądzi

DUCH

Tak sobie mówię:

To Duchy tego świata
tej wody i ognia
powietrza i skał
tych woy i słonca
tych ludzkich ciast
Tak sobie mówię.

Ja białe i czarne
Ja dobre i złe
Ja wielkie i małe
mijają te
Duchów

Tak sobie mówię.

gniechobnych sąpasz
i dohyt syzysz
gniechobnych stozz kry sziisz
wszędzie za tobą
i pora tobą
i w tobie samym wre walka
tych białych i czarnych
tych dobrych i złych
tych wielkich i małych
mijająw tych
Duchów.

Tak sobie mówię

o ogniu i w cieniu
i we dnie i w nocy
o ciebie walka wre.

Ty jeden przeczylasz
choi sam się nie rozumiesz,
Frymajęci szale Jare.

a gdy się sam smażasz
myślam, w ręce
i wół napinasz zjęciem

Magros no Moje bżasz.
to sira do niebieście
z eranyh goian ciekim

o toje ja waloz
zwizija lub zuka
nim się naerapie w losie

Demony z acedem
Acidz z demonem
i ve dne i w nocy tuh walery
o ciebie
i Frong twój Los,

by GUCHA cryoreka
zwizlyra nim fale
skoro już ciasto opusni
by siła tej erygth
wrociła do siły ^{w relucie.}
tej wylory, co v klybach, ~~zobacz~~

W ciemnej komnacie mój bracie
nie jesteś sam
W gorznie, w majakach na kwiatkach
nie leżysz sam
W księżycu poświęcając mój bracie
nie będziesz sam
I v Póte-gondoli - wbrew woli
nie przysiesz sam
I v gipsorach i w lesie pomogiem
nie błępisz sam
O doli, o zyna przez zyna do zyna
nie leżysz sam

Mwiadzię pęk przed tobą,
lek świecy przed tobą
za tobą strach,
za tobą kryk
za tobą wry wyronne
i cryesz strach
i szrysz kryk
wofama, jeśli za tobą.

I v drzewach i v krewach
i v oknach: twaz
i w sieniach, komnatach
i v wotach, gżbinach,
w jaskiniach: twaz

I v liściach i w drzewach,
w jesiennych pogorodach,
w puszczyka wofam: - Smiech
w drzewach drzewach, i zrygach
w stakacach po drzewach
we drzewach, w ich granu. - Smiech.

W jasnym, w ofierze
w zjedzeniu zrym
i w poświęceciach - Cidra
w fragmencie, w uruciu
Serdecznie, - w wspólnie
i v miłosierdziu: - Cidra

W marzeniach i w chęciach
w domyslach, w kwanach
W myślach o sobie. - walka
W ome wżyczeniach,
tajni poddrukiwaniach,
i w zaston zryeraniach: walka

w podwre prouiceni,
 w pironor wronum,
 w gwian zawiensre: - radosi
 w podwre zwiostor
 i w siekstwie zachytor
 w hosamach, w entyjarimie - radosi

w tych Fronach, w tych s'mickach
 w tych cisrach, v radosi: - walka

w tej walce. radosnie,
 w tej walce: sy ustre
 w tej walce sy strachy i s'mickchy
 demony z auiockem
 auioz z demonem
 te biate z crarnewi
 te wielkie z marnewi
 o Ciebie walera
 i twory twój Los

o czysty, twój walera
 o wole, o duszy,
 o mysli, o crucie
 o przyprasi twój walera
 i twory twój LOS

moctwija i s'ida
 koryska - moyita
 wzgrystwa - wdojore
 ciemnoty i zewre
 zalery of walke, w losu.

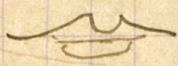
sumienie perzne
 perzne sumienie
 s'wiadome sumienie
 perzna krajina
 perzna diwidina
 zalery of Ciebie
 nie lery w Dnyu losie.

By nad sumieniem ;
 nad Tobą auioz
 nad tobą demony
 a nad Duchami
 nad Losem i wrypskiem
 wryporum dorzha
 i co serce wryje
 panuje, rydzi i wlad
 na tuch i berwrynosci skaruje

DUCH

By z wem tyor sumieniem
 tyor rorum i serce
 i czyste zaprowodi drozi
 i czyste zedoi siedliska,
 by wrcie z brerwumem
 a mysli z wrychusieniem
 czyste miadz drozi
 i czyste siedliska
 i pewny firmamem
 i pewne padore: sumienie.

- Jyz jala demonow wrod wiror kosmosu
o ziemie z niemacka uderzy
- Jyz sygnie do Fronow i panem jesi Losu
i w twój diwidny groi niery
- we lychy sy wopy, - w sumieniu spokojny
sumienie v tym Losce nie lery
- Ociato tre walery i waly wdrwi duszy
nabely wpragny ciy do Losu
- sumienie twój tarora, o kwiż sy skruszy
prekor mor, czystek koloseu.
- Nie lchaj sy wopy, w sumieniu spokojny
sumienie i Duchaj wrydosu



Tak sobie mówię, bo wiem i znam
przez swe sumienie do DUCHA bram
drog.

Tak mówię sobie, bo byłem TAM
i z swym sumieniem zawsze być sam
mogę.

- O Los swój nie dlam, choćby to sercem był.
- O Przydosi nie proszę, choćbym rozkosze
z ulgi był.

- X W X -

- Trochę się tylko, by karci serca rucie
z Taski-nietaski, z Preremareu Losu mi daue
przez zrelabau ~~moją~~ ^{sumienia} do mojego doświadczenia

- Trochę się tylko, by myśli w karciu rucie
przez prętak Sumienia w sercu było siane
by mieć Sumienie tylko do Czemu parta.

Jesli mnie boleści schwyli
a choćby śmierci emicie
do wiem, że to wyzutek walhi;
poboli mnie Ci skryci.
to LOS na tym świecie
wzpacnił się w życie lalki.

- o o o -

Próchno z ciada się sypie
jaki nie drucie moją wola.
Mój myśli nie wzięcie
i serce nie zabije. -

- Pławy i smi na stypie
Wpoumnieca jessore Kolu
Nie wiedzą, jak się mają
i gdzie ja teraz żyję.
- w jakim przebywam kraju
i jak mnie Bóg uszydzi
czy jurem Szersny w raj,
czy dusza w cypien błędi?

Kto dźwiej mnie pamięta
z tego, co mnie tak kochali
mówię: pamięć to dźwiga!
myśla: „ojciec go pali.”
przechowyję me listy
i wizytowankę castuję
kustopadone świsły
wygłiwośiaamie ich tróję.
„Sam sobie winien o'mierci”
„Taki był wyrok boski..”
i drog serca na ciwici
lub zagusraję swe Froshi.
„Oj dolo, dolo - uiedolo
„Tachier to nasre, to życie.”
Uskarzai się, psakai wola
nie stangi na druka sergucie.

Jam juri na tautym bragu
Spokojny, czy nie spokojny
Stauysem ruoi w sercegu:
o innych toż wojny.
Y albo mnie wpuścił
Aciab w swoje grono
bym zwishyrt dobre siły
o Jusz walerge czerony.
(a jeśli się edyży
to mnie waley będy)

albo Duch mój Kalery
do fali czeronych oczery

- Nie życie moje, nie czyny
nie myśli moich odduchy
nie ciętnie, ani wawrzyuny
nie moje grzechy i skruchy
- nie ludzkie serca i winy
nie ludzkie myśli i ~~skruchy~~
nie ludzkie sydz i kpiuny
nie serca stale i puchy
- nie moich zmysłów przeryuny
nie Los mój i nie te druchy
co otworzył Frap siny
- sydzić mi nie będą po ryoniu
lecz DUCH najgorszy na tronie.

przemawiaj będąc mi Cięcie
i nie mych bliźnich życie
lecz właśnie moje SUMIENIE!

Sumienie moje tu kryje
zapewni Strzeżenie wiecyste

Tę wiary mam
to Duch mi Jost
ty wstąpi znam
być o nią dras.

*

Jdy tak, jak mnie prowadzi życie
Jdy Tam, dokąd mnie wiedzie życie
Czyż to, co nakazuje mi Los
Czyż nie tak, jak w swem Sumieniu cuję.

Wzrost kolejach

i

W zyciowych kolejach
i w wydarzeniach dni,
W Losu epopejach
i w tem, co mi się śni
jestem spokojny

Co ludzie powiedzą,
i co oszłoni są,
bez wiedzy, czy z wiedzą
czy wóhkt zmysłów prąd
Działam spokojny

Czyż działam z natchnienia
Czyż przewraciem był
Wszystko mi jedno
a byłem sumienia
czyż tego pewny był
Duszy my biedna
oddam spokojny

+

Odwaga we mnie boska
i ludzkie we mnie Fehorstro
Czwierze jest?

Podstępny myśli Froska
i rzuśkie we mnie Totrośtro
Czwierze jest?

A promełejshie wlelity
i rzuśkie ~~Famolubstwo~~
Czwierze są?

Zaswiatowe tyshuoty,
a ruzata ko porośtro
Czwierze są?

A voli mojej pogy
i rezultaty tak liche
Czwierze są?

Dla innych Strzetye wryłsz
a moje marzenia Alhe
Czwierze są?

Natchmienia życie byski
i to samo zachowanie

Creure si?

Przezwicia silne byski

i ricune to oblatwanie

Creure si?

☒ ☒ ☒

Los mnie uwrzysz ordownikiem

Los mi przemawiaj rolez -

Justynka^{dy} karmit mnie mlekiem

a zyciem kartalet mi rolez

Los mnie obdrowy ciadem

i ruytor otwory siatka

rorum zaradit sratem

praw przemawienia zagadka

Los mi i pkei narucit

Los mi i serie umiescit

Los kare, bym kierz urorit,

powracit, com tutaj pkescit

Y ty kto dusra nie jego

ty niezby role bydzie kierowal

to własności DUCHA wielkiego.

O DUCHU!

Kierzi nady, dzie cras

tu chwila rarovna ruszy

gdy podle ty ciado skruszy

a wnetze wyszch nabycie kras?

Och! gdyby pany byi wter, moijt
dum wzryskit wyplacit stugi
ze bieste suniemia stugi
przyciagn Dobry ku gwiazdom Boy.

O Duchu!

Kierzi dostykie Task

ze wewiesz mnie w gwiazdke straty

ze spadny cielasne straty

Po nory - kierzi nastapi brask?

Och! gdyby pany moijt wter, byi
ze mnie najbliższe i stoly
pojmuje i Wielkie Loty.

Z jakgi radoscię leciatym ZYC.

1. Jwi nihi mi nie odbleve
i ni gyz mi zapomnu
Seru mej Maiki.

Na wiewny oras Prymire.
Przysiggi me niwobune
Serwone siathi.

2. Przysiggi mi zaginie
dopoki Tetua bijs
wspomnienie neve

Ziarenka znikn - w Czynie
w orznach kierz si z wzbija
w klosy - pokrowne.

3. To tylko tak w jesieni
spadaja liście klonu:
wiewny mych ptasni,

Lev drewo si zieleci
co maj - chodu Fronu:
grobu mej Maiki

4. Dla drewa maj: te glosy
jesienne, te wiewny
listopadowe

szlesnowy wznios klosy.
Na piersi Two raz wiewny
skroni tem glose.

5. Mesere- Diecho mdeje
bo widi pokoj cewny,
grozy organy

i widi gwiazd zawijs
i szczyt Jech Fajenny
cruje wrook orklany

6. Wiriato jwi po sienie,
jak smiechu arabeski
tak migotaly

Pauzista... wresanie
i zaswiatore Terki
jwi wiewny miotaly

7. To tylko Frost mych zima
por plaszorem zeknis wiewny:
Stuj miój u ludri.

Lev ziewnia sen proctry ma
gry wiew si zkusie galszi
ziewnia si zbudri

8. Dla ziewni wiew: te glosy
instrumentu, Fe dresore
Bethovenove

Jwi plosy Czynie stasy.
Na piersi Two raz glosy
skroni tem glose.

Antonellovi.

devo, ze drgnęł pór palcami austry...
Jwi- jwi się fala po duszy rozciosta.
Dźwięk ujęt wspomnień wspomnianie wrosta
i drgnęła dusza. (Słow dawno nie przety.)

Płynie melodia ot strony przeszłości
dawno straconej. Dawać się smuć
Płynie, jak gwieź z dawnych drógich wrości
skądś, gdzie jwi byłem i ujęt nie wróci.

Wspomnienia śliny - choroby i chwili
Jahiej'sy ogromnej, bezpośredniej wrzety
gdzie miatem skrypta tyrowych melody

Ta sama melodia. O wspomnień wspomnienia
Przeznaczenia przeznaczenia i... kogoś - Sierżystej;
Jah wtenczas... wtenczas... Jahie was dźwięk zniszczenia.

Króľewno zahľta, ~~Prírodnosť~~ moja!
 Juhreis ďaleko! - Na gviaroch i v grobie
 Prerodas' (miz) blysk jasny i rostal po tobie
 slas: ovy matornye: ruzij moja zbroja.

Króľewno zahľta, ~~Prírodnosť~~ wickrowa wickrowa!
 dedvie, zi prums: Smov, marení ovyroby:
 Mias, usmiech wosny o lediach jesiennych
 O, nigdy nie wrať tyzch ovyrov sennych.
 Z kator patrysem, jak p'byny Du woz
 Prerodas' prer pamiji, jak chmura ~~wickrowa~~ wickrowa.

Króľewno zahľta, dojradosi sutá!
 Jahiem skorystat z Nojeyo boguctwa?
 Drogu prer shaz, z takym trudem kuta
 Rumiana v stviciu, biognaca ... v biudactwa.

O ty króľewne, potřetý z oremiate
 v ramach pamiji. - otosie z prerodasii
 s'cian ku ^{mnie} t'byez, jak gof'abki biate
 ciche, niewone, - tyve, jakly z kosi
 mojej biudrowej, jak Ewa powstale.
 Widy was - czej - v diwizornej lotnosii.
 Serce prer chole - goz wola - popies'ie
 Wesie je sobie - dawno wasre - vez'ie.

O ty króľewne - z myz sy wasre sraty,
 Stodkie us'edki, usmiechy i ciato
 Dopierom widiat korowal bogaty
 i ju ni zniknyf i tyzhe rostalo
 samo me serce, Fakie, jak prerlaty
 i z wra smutkiem cichym rajz wrato.

A teraz widzę jakos' drobną postać
 jakby egarbiou, nad skrywą brzożca.
 Ledwie myśl wroci i pragnie się dostać
 do świadomości, już cież gorgca
 fale brzemawcei, już porzyna chłostac
 prostami przewcei, już cież, że strząca
 mnie w odmg' smutku. Już się muszę rozstać
 z radością życia i TERAZ-bolzą
 chwile potrzebą przewcei, uim burce
 rytmow berdeurycz przepłucz - tam - w górce.



Tu warty, jak pies
 tu warty się kres
 woli twej ludki robaku

w mgławicach się wuj
 się cressce się rebij
 doli wuj ugdmu rybaku.

A - SŁ

To w tym jęku jesiennym
to w tym smutnie jesiennym
szerszy głosy z gwiazd
przedwiecznych

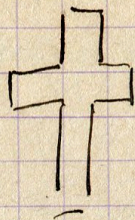
W tym dudnieniu powietrza
to w tym granie powietrza
szerszy odgłos jaru
stonowanych.

Jakby ktoś palcem mi groził
jakby mi drzwi ktoś otworzył
na dolne drogi porzwał

Jakby ja zły przystanek
miał tutaj - duchów kochankę
jakby ja z tego przebywał.

Jaw jestem. Spisz me istoty
z kórceci wierz mi sploty
Serca i Bożej woli

W kórceci mnie wierz kórceci duchy,
z kórceci mnie wierz tańczący
Tajny, przedwiecznej doli.



Franciszek Ciessielski

Lat 10

zmarł w Samare

20. XI. 1915.

odpojniji prechodniu ! Oto moyiŭ
 dzie ciatko małyŭ Polaka
 Bura wojenna zagnatŭ ptaka
 Wi kulaj i tŭ go dobiŭ.